

Prawo bioetyczne – 6 kwiecień 2020 r.

Każdy człowiek chce dobrze wyglądać, bardziej atrakcyjnie, przez to zyskać pewność siebie bądź odbudować poczucie własnej wartości. To zupełnie normalna potrzeba. Nie dziwi zatem, że szuka sposobów, które by mu to umożliwiły. Jednym z nich są zabiegi kosmetyczne. Rynek usług kosmetycznych jest potężny, stale rozwija się, generując olbrzymie zyski. O klienta rywalizują więc nie tylko kosmetyczki i kosmetolożki, lecz także profesjonaliści medyczni, zwłaszcza lekarze, którzy uzurpują sobie prawo do wykonywania wszelkich zabiegów wiążących się z przerwaniem ciągłości powłok skórnych. Na marginesie, proszę zauważyć, że w kontekście zagrożenia zdrowia i życia, przed którym obecnie stoimy, usługi kosmetyczne zeszły na dalszy plan. Nie oznacza to oczywiście, że człowiek przestał dbać o siebie, niemniej jednak odsuwa od siebie to wszystko, co niekonieczne, bez czego spokojnie może się obejść.

Świadczenie usług kosmetycznych jak dotąd nie zostało prawnie uregulowane. W toku analizy związanych z nimi zagadnień proszę zachować szczególny krytycyzm. Punktem wyjścia niech będzie art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 514) oraz art. 2 pkt 10 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 295).

Celem wprowadzenia do samodzielnego studiowania problemów związanych ze świadczeniem usług kosmetycznych pomocne mogą być opracowania dostępne w Internecie, z których cztery załączam w postaci odrębnych plików.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych przesyłam najlepsze życzenia. Niech Zmartwychwstały Chrystus oddala zarazy, zachowuje w dobrym zdrowiu i obdarza nadzieją!